



wtorek, 18.08.2026

Pożegnanie księdza Rafała

Z wielki żalem musimy się rozstać, choć gdybyśmy mieli na to wpływ, to zapewne wszyscy byśmy protestowali przeciwko takiej decyzji biskupa, na czele z księdzem proboszczem! Niestety takiej możliwości nie mamy! Takie są uprawnienia władz kościelnych i musimy to zaakceptować. Ksiądz Rafał był u nas tylko dwa lata, a więc dość krótko, ale dał się poznać jako świetny mówca, gorący miłośnik Maryji, doskonały organizator, a przede wszystkim dobry człowiek! Mamy nadzieję, że w nowe zadania, jakie zostaną przed nim postawione, wdroży się z równie wielkim zapałem, z którym posługiwał w parafii świętego Jacka. A my ze swej strony, obiecaliśmy na pożegnaniu, modlitwę za niego, oraz odwiedzanie Go w miarę możliwości w Skrzatuszu. Ksiądz, jako miłośnik "małej czarnej" (oczywiście mam na myśli kawę) zapraszał jackowych parafian, więc postaramy się z tego zaproszenia skorzystać w miarę możliwości. Polecamy się pamięci księże Rafale i prosimy również o modlitwę za nas, zanoszoną przed oblicze Matki Boskiej, ukazane w skrzatuskiej piecie. W galerii zdjęcia z Mszy Świętej, oraz pożegnania księdza Rafała.